

Meczem z Chojniczanką Odra pokazała, że to nie przypadek, że jest w czołówce I ligi. Zagrała bardzo dobre spotkanie, które zasłużyenie wygrała. Na mnie szczególne wrażenie zrobił Rafał Niziołek, który zagrał, jak typowy playmaker. Zdziwię się, jak nigdy nie zagra w Ekstraklasie. Zwycięstwo Odrze zapewnił Marcin Wodecki, który zdobył obie bramki i mając ich 6 jest obecnie najlepszym strzelcem ligi. Znakomity mecz zagrał też 19-letni Filip Żagiel.



W Opolu najwyższa frekwencja jest na meczach z drużynami, które są silne kibicowsko i których fani są w złych stosunkach z kibicami Odry. Przyjazd Chojniczanki nie zelektryzował (niestety) kibiców Odry, których pojawiło się 1891. Liczebnie niezbyt okazale wyglądał jej młyn. Dużo lepiej wypadł wokalnie, co można zobaczyć na poniższym filmie. Tego dnia nie było wulgaryzmów.

Zorganizowanych kibiców gości nie było. Jednak pod koniec I połowy w sektorze gości pojawiły się trzy osoby, w tym dwie kobiety. Pilnowało ich czworo ochroniarzy. Osoby te nie miały żadnych barw i nie prowadziły dopingu.

Odra tradycyjnie już rozpoczęła mecz grając defensywnie i przeprowadzając groźne kontry. W 14 minucie straciła bramkę, którą zdobył Paweł Zawistowski. Opolanie pokazali klasę i już w następnej minucie wyrównali. Siedem minut później już prowadziła i jak się okazało już sobie tego zwycięstwa nie dała sobie wydrzeć. W II połowie bardzo dojrzałe pilnowała wyniku i nie dała się zepchnąć całkowicie, jak wcześniej z Rakowem i Katowicami.

Rafał Niziołek miał oczy dookoła głowy. Dodając do tego nienaganną technikę otrzymaliśmy tego dnia piłkarza kompletnego. Jego transfer okazał się dużym wzmocnieniem Odry.

Marcin Wodecki, oprócz zdobycia dwóch goli, przeprowadził na lewym skrzydle kilka błyskotliwych akcji.

Niezbyt dobrze zaczął mecz Filip Żagiel. Po jego niecelnym podaniu poszła akcja, po której Chojniczanka zdobyła gola. Piłkarz ten już po minucie zrehabilitował się. W indywidualnej akcji minął kilku piłkarzy gości i w wyniku tego Wodecki pokonał Radosława Janukiewicza. Do końca meczu jeszcze kilka razy otrzymał brawa za indywidualne zagrania. To był jego najlepszy mecz w Odrze.

Godna podkreślenia jest też postawa Tobiasza Weinzettela, który w dotychczasowych siedmiu meczach, aż w sześciu nie wpuścił więcej, niż jednego gola. Po tym meczu Odra awansował na II miejsce w tabeli.

{morfeo 307}

Więcej zdjęć z tego meczu opublikowałem na przegladligowy.com [TUTAJ](#)

www.facebook.com/mojewielkiemecze

www.instagram.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}